



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Wspólne posiedzenie
Komisji Samorządu Terytorialnego
i Administracji Państwowej (239.)
oraz Komisji Rodziny,
Polityki Senioralnej i Społecznej (163.)
w dniu 20 maja 2015 r.

VIII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o ochronie przeciwpożarowej (druk senacki nr 904, druki sejmowe nr 3257, 3350 i 3350-A).

(Początek posiedzenia o godzinie 9 minut 19)

(Posiedzeniu przewodniczy zastępca przewodniczącego Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej Stanisław Iwan)

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Iwan:

Szanowni Państwo, przepraszamy za opóźnienie. Przeciągnęło nam się poprzednie posiedzenie komisji, gdyż sprawa okazała się trudniejsza, niż nam się na początku wydawało, zostało więc ono przerwane, byśmy mogli tutaj procedować.

Otwieram wspólne posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Rodziny, Polityki Senioralnej i Społecznej.

Przedmiotem dzisiejszego posiedzenia jest rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o ochronie przeciwpożarowej. Jest to ustawa, która dotyczy... Ale może zamiast mówić, czego ona dotyczy, ponieważ jest to ustawa, która przyszła do nas z Sejmu, poproszę...

Czy jest ktoś z rządu? Pan minister, tak?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie pan minister. Aha, to jest projekt poselski. No dobrze.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

MSW się angażowało, w takim razie...

Może poproszę pana generała, przedstawiciela Państwowej Straży Pożarnej, żeby się do tego ustosunkował, tym bardziej że nie jest to novum, tylko ustawa uchwalona w Sejmie i my się mamy do niej odnieść.

Proszę bardzo.

Chodzi o rekompensaty, prawda?

Zastępca Komendanta Głównego Państwowej Straży Pożarnej Piotr Kwiatkowski:

Panowie Przewodniczący Komisji Senackich! Panie i Panowie Senatorowie! Szanowni Państwo!

Projektowana zmiana ustawy o ochronie przeciwpożarowej zmierza do usunięcia pewnej dysproporcji, jaka występuje między uprawnieniami strażaków ochotniczej straży pożarnej i Państwowej Straży Pożarnej, a ponadto do zabezpieczenia społecznego strażaków nieposiadających żadnego tytułu ubezpieczenia społecznego na wypadek wystąpienia u nich niezdolności do pracy wywołanej uszczerbkami na zdrowiu powstałymi w związku z ich udziałem w działaniach ratowniczych lub ćwiczeniach.

Chciałbym zwrócić uwagę, że w obecnym stanie prawnym ustawa o ochronie przeciwpożarowej z dnia 24 sierpnia 1991 r. w art. 26 ust. 1 generalnie ogranicza uprawnienia strażaka jednostki ochrony przeciwpożarowej, a także członka ochotniczej straży pożarnej, który w związku z udziałem w działaniach ratowniczych lub ćwiczeniach doznał uszczerbku na zdrowiu lub poniósł szkodę w mieniu, jedynie do jednorazowego odszkodowania w razie doznania stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, renty z tytułu całkowitej lub częściowej niezdolności do pracy i odszkodowania z tytułu szkody w mieniu. Przepis ten nie przewiduje żadnych świadczeń dla strażaka jednostki ochrony przeciwpożarowej w przypadku powstania niezdolności do pracy, wywołanej uszczerbkiem na zdrowiu, który powstał wskutek jego udziału w działaniach ratowniczych lub ćwiczeniach. Dla porównania: gdyby odniósł taki uszczerbek strażak Państwowej Straży Pożarnej, który uczestniczy jednakowo w tych samych działaniach ratowniczych co strażak ochotnik, zachowuje on uprawnienia w pełnej wysokości przez cały czas choroby lub niezdolności do służby. Różnica pomiędzy dotychczasowym stanem prawnym a projektowanym wyraża się na przykład w rozszerzeniu uprawnień przysługujących strażakom jednostek ochrony przeciwpożarowej o prawo do zasiłku chorobowego oraz świadczenia rehabilitacyjnego. Ponieważ oba te uprawnienia nie były dotąd przewidziane, konieczne jest odwołanie się do konstrukcji prawnej tych świadczeń unormowanych w przepisach o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

Zmiana przepisu generalnie polega na tym, że proponuje się, aby członek ochotniczej straży pożarnej, który w związku z udziałem w działaniach ratowniczych lub ćwiczeniach doznał uszczerbku na zdrowiu wskutek wypadku, za czas niezdolności do pracy, za który nie zachował prawa do wynagrodzenia albo nie otrzymał zasiłku chorobowego lub świadczenia rehabilitacyjnego na podstawie odrębnych przepisów, przysługiwała, na jego wniosek, rekompensata pieniężna, zwana dalej „rekompensatą”. Dalej będę posługiwał się tym terminem.

Rekompensata przysługuje za każdy dzień niezdolności do pracy w wysokości 1/30 minimalnego wynagrodzenia za pracę, ustalonego na podstawie ustawy z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę.

Rekompensatę przysługującą członkowi ochotniczej straży pożarnej niewłączonej do krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego ustala i wypłaca podmiot ponoszący koszty funkcjonowania jednostki ochrony przeciwpożarowej.

wej jako zadanie zlecone z zakresu administracji rządowej. Rekompensatę przysługującą członkowi ochotniczej straży pożarnej włączonej do krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego ustala i wypłaca właściwy komendant wojewódzki Państwowej Straży Pożarnej.

W przypadku, gdy członkowi ochotniczej straży pożarnej przysługiwałaby rekompensata przyznana w wysokości wyższej niż otrzymane wynagrodzenie albo otrzymany zasiłek chorobowy, albo świadczenie rehabilitacyjne, na jego wniosek, wypłaca się wyrównanie do wysokości rekompensaty. Oczywiście zakłada się, że stosuje się odpowiednio przepisy, które zostały ustalone wcześniej dla członków ochotniczej straży pożarnej niewłączonej do krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego i włączonej do krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego.

Rekompensata jest wypłacana za okres niezdolności do pracy, lecz nie dłużej niż przez okres łącznego pobierania zasiłku chorobowego i świadczenia rehabilitacyjnego na podstawie przepisów ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. Przewiduje się również, że minister właściwy do spraw wewnętrznych określi, w drodze rozporządzenia, tryb przyznawania rekompensaty oraz wyrównania, o którym była mowa wcześniej, wzór wniosków o ustalenie prawa do rekompensaty i wyrównania oraz dokumenty stanowiące podstawę do ich ustalenia i wypłaty, kierując się koniecznością ujednoczenia procedur oraz zapewnienia sprawnej realizacji przyznawania rekompensaty oraz wyrównania, a także biorąc pod uwagę dokumenty zgromadzone w toku postępowania o odszkodowanie, o którym mowa w art. 26.

Na zakończenie chciałbym dodać, że proponowane rozwiązanie ma bardzo istotne znaczenia z punktu widzenia społecznego, dlatego że strażacy ochotniczej straży pożarnej, którzy funkcjonują i są dysponowani do zdarzeń, faktycznie wykonują podobne czynności ratownicze i są narażeni na takie same zagrożenia co strażacy, którzy funkcjonują w jednostkach włączonych do krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego. Wydaje się, że z tego punktu widzenia jest bardzo istotne, aby zasada traktowania tych strażaków ratowników była jednolita.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Iwan:

Dziękuję bardzo.

Na początku pan generał zreferował założenia ustawy, a potem przeszedł do jej konkretnych zapisów, znamy więc już treść art. 26a.

W tej chwili chciałbym poprosić o uwagi panią legislator – bo są tu również uwagi szczegółowe – i o informacje na temat przebiegu procesu legislacyjnego.

Bardzo proszę.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Bożena Langner:

Oczywiście nikt nie będzie kwestionował społecznego zapotrzebowania na taką ustawę, jednakże chcę powiedzieć – żeby też to było jasne – że różnica

w traktowaniu strażaków z ochotniczej straży pożarnej i z Państwowej Straży Pożarnej wynika z ich statusu. I właśnie tutaj na etapie projektu były też istotne różnice, żeby nie powiedzieć wady, które zostały poprawione w ustawie. Otóż pojęcie rekompensaty jest konstrukcją szczególną, która pozwala zrealizować intencje wnioskodawców, a jednocześnie nie narusza systemu prawnego ubezpieczeniowego ani zaopatrzeniowego. I to jest bardzo ważne, co jako reprezentant Biura Legislacyjnego muszę podkreślić.

Mam jednak pewne wątpliwości i pytania, które chciałbym przedstawić. Art. 26a ust. 5 w kontekście ust. 1... Ust. 1 stanowi podstawową zasadę tej nowelizacji, że rekompensata przysługuje temu, kto nie zachował prawa do wynagrodzenia lub nie otrzymał zasiłku chorobowego albo świadczenia. Ust. 5 mówi jednak o wynagrodzeniu otrzymanym lub otrzymanym zasiłku chorobowym. Wydaje mi się, że ta konstrukcja wyrównania nie jest spójna. I nie jest też dla mnie jasna, jeśli chodzi o jej stosowanie.

W art. 26a w ust. 1... Przepraszam najmocniej, chodzi nie o ust. 1, tylko o ust. 6. Chodzi mi o posługiwanie się terminologią z systemu ubezpieczeń społecznych, czyli „zasiłkiem chorobowym” i „świadczeniem rehabilitacyjnym”. Tę wadę projektu tej ustawy sprostowano już na etapie prac sejmowych, dlatego w ust. 6 błędne jest z punktu widzenia legislacyjnego odnośnienie się, jeśli chodzi o długość wypłacania rekompensaty, do okresu łącznego pobierania zasiłku chorobowego lub świadczenia rehabilitacyjnego na podstawie ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, tym bardziej że ust. 1 mówi, iż są to świadczenia nieotrzymane. Mówiąc krótko, da się ustalić okres maksymalny i tutaj też nie ma wątpliwości, że chodzi o osiemnaście miesięcy. I te osiemnaście miesięcy po prostu powinno być wpisane tak jak w sprawozdaniu komisji, z tym że w sprawozdaniu było dwanaście, a tutaj Sejm wydłużył ten okres.

No i wydaje mi się, że skoro – chodzi mi o art. 26a ust. 7 – ma być już rekompensata i wyrównanie... Chyba powinny być również wzory wniosków określone przez ministra. To jedna sprawa.

Niepokoi mnie także ten ust. 7 i wytyczna... Chodzi o to, że tutaj jest odesłanie do art. 26 obecnej ustawy, w obecnym brzmieniu, ale art. 26 dotyczy postępowania o odszkodowanie. A w praktyce rekompensata ma dotyczyć niezdolności do pracy. Ja prosiłabym państwa o to, żeby przybliżyć materię stosowania tej ustawy, bo niezdolność do pracy wymaga szybkiej reakcji lekarza, stwierdzenia tego – tak to rozumiem i tak jest w ubezpieczeniach społecznych – niemal na bieżąco. Z kolei postępowanie o odszkodowanie zwykle jest długotrwałe. W związku z tym obawiam się, jak to zafunkcjonuje, bo przecież ta rekompensata nie ma być przyznawana wstecz. Rozumiem, że intencja była taka, żeby była ona szybko i na bieżąco przyznawana, chociażby dlatego, żeby wesprzeć takiego strażaka finansowo w jego codziennym, bieżącym życiu. Dlatego nie jestem pewna, czy to odesłanie do art. 26 jest prawidłowe, potrzebne i czy nie zaburzy jakiegoś postępowania, jeśli chodzi o jego szybkość. Dziękuję bardzo.

**Zastępca Przewodniczącego
Stanisław Iwan:**

Dziękuję bardzo.

Panie Komendancie, teraz musi pan, że tak powiem, uruchomić swoją liczną załogę, żeby ktoś się ustosunkował do wątpliwości, które pani mecenas nam tu przedstawiła.

Proszę bardzo.

**Zastępca Komendanta Głównego
Państwowej Straży Pożarnej
Piotr Kwiatkowski:**

Poproszę panią dyrektor Wojciechowską.

**Zastępca Przewodniczącego
Stanisław Iwan:**

Bardzo proszę, pani dyrektor Wojciechowska.

Bardzo proszę do mikrofonu.

**Dyrektor Biura Prawnego
w Komendzie Głównej
Państwowej Straży Pożarnej
Danuta Wojciechowska:**

...Z tych spraw, kończąc na trudniejszych.

Ja chcę zaznaczyć, że jest to projekt poselski, akceptowany przez rząd co do intencji, a formuła jest wypracowana przez Sejm. Jeśli chodzi o art. 26a ust. 6, formuła odnosząca się do okresu zasiłku chorobowego i świadczenia rehabilitacyjnego została wypracowana w konsultacji z Ministerstwem Pracy i Polityki Społecznej, nie umiem więc tutaj zająć stanowiska w sposób jednoznaczny. Zgadzam z panią mecenas, że odesłanie do przepisów o ubezpieczeniu społecznym, kiedy mówimy cały czas o osobach, które nie są objęte ubezpieczeniem społecznym, może budzić wątpliwości, które pani mecenas zgłosiła. Odesłanie do przepisów o ubezpieczeniu społecznym sprowadzało się do tego, że różnica w sumowaniu okresów zasiłku chorobowego i świadczenia rehabilitacyjnego nie obejmuje pełnych osiemnastu miesięcy, tylko brakuje pięciu dni. Decyzja należy teraz do państwa. Formuła dotycząca osiemnastu miesięcy jest oczywiście prostsza, ale decyzja należy, jak powiedziałam, do państwa.

(Zastępca Przewodniczącego Stanisław Iwan: Szczęśliwie mamy pana ministra i panią dyrektor, myślę więc, iż damy sobie z tym radę. Proszę kontynuować.)

Jeśli chodzi o uwagę dotyczącą ust. 7 w art. 26a, to absolutnie się z nią zgadzamy, ale wiązanie dokumentacji z odszkodowaniem z art. 26 ustawy o ochronie przeciwpożarowej wynika z faktu, że niezdolność do pracy jest spowodowana tym samym zdarzeniem, co do którego odnosi się odszkodowanie. Dublowanie dokumentacji, która jest tworzona na etapie zdarzenia przez służby ratownicze, wydaje się zbędne.

Jest jeszcze jedna kwestia, zdaje się, najtrudniejsza.

Z dyskusji na posiedzeniu komisji sejmowych wynika, że osoby, które są objęte ubezpieczeniem KRUS, otrzymują zasiłek chorobowy w wysokości 10 zł za jeden dzień nie-

zdolności do pracy, a kwota, która wynika z odniesienia się do płacy minimalnej, wynosi 58 zł 33 gr. W związku z tym, żeby znowu nie stwarzać nierówności w odniesieniu do tych samych ochotników, spośród których jeden jest ubezpieczony i ma 10 zł stawki za dzień niezdolności, a drugi nie jest objęty ubezpieczeniem społecznym i dostanie 58 zł 33 gr, jest przepis ust. 5, odnoszący się wyłącznie do tych, którzy otrzymują zasiłek chorobowy bądź świadczenie rehabilitacyjne w kwocie niższej, niż wynika to z nowego przepisu. To tyle. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego
Stanisław Iwan:**

Chciałbym jeszcze poprosić pana ministra Buciora o ustosunkowanie się do uwag pani mecenas.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Marek Bucior:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Właściwie po wystąpieniu pani dyrektor niewiele mam do dodania, bo pani dyrektor bardzo dobrze przedstawiła całą sprawę. Ale skoro już jestem przy głosie, to może najpierw odniosę się do tej kwestii, o której pani dyrektor powiedziała, że jest taka trudna. Otóż ja nie widzę tu problemu. Powiem tak: art. 26a ust. 1 jest jasny, wytycza pewną regułę i mówi, że jeśli nie jest zachowane prawo do wynagrodzenia, nie otrzymał zasiłku chorobowego, to otrzymuje rekompensatę. To jest jasna reguła. Rekompensata jest zawsze wtedy, gdy nie ma wynagrodzenia i nie ma zasiłku chorobowego. Ust. 5 jedynie reguluje sytuację dodatkową i odpowiada na pytanie, czy osoba, która jest ubezpieczona, może być w gorszej sytuacji niż osoba nieubezpieczona, skoro osobie nieubezpieczonej przyznaje się rekompensatę, a ubezpieczony ma zasiłek, który okazałby się niższy od rekompensaty... Czy ktoś, kto opłacił składki, czyli dopełnił czegoś więcej ponad to, co występuje w przypadku osoby nieubezpieczonej, powinien być z tego powodu pokrzywdzony. No nie. A jeżeli nie, to trzeba dokonać, że tak powiem tej dosypki, tego wyrównania, i o tym mówi ust. 5.

Pozostaje pytanie, jak państwo będą to realizowali, ale rozumiem, że minister spraw wewnętrznych i państwo tutaj, po drugiej stronie stołu, doskonale wiedzą, jak to zrobić. Ja się do tego nie odnoszę, bo ministerstwo pracy ma tu jedynie rolę, tak to określe, polegającą na tym, iż zostaliśmy poproszeni o wyjaśnienia, co będzie w sytuacji, gdyby osoba była ubezpieczona, ponieważ w ustawie jest powiedziane, że nie dotyczy to ubezpieczeń. Odpowiadam więc.

Co do poprawki dotyczącej ust. 6 – to jest istotne... Tak naprawdę, jeżeli nie dotyczy to ubezpieczonych, to, uczciwie mówiąc, ministrowi pracy jest wszystko jedno, czy tam będzie wpisane osiemnaście miesięcy, czy będzie rozpisane tak, jak tutaj zostało wpisane, czyli na czas pobierania zasiłku chorobowego i świadczenia rehabilitacyjnego, ponieważ nie są to osoby ubezpieczone. W związku z tym, jeśli łatwiej będzie wyrazić to poprzez formułę osiemnastu miesięcy – a mam wrażenie, że pewnie tak, chociaż widzę uzasadnienie zachowania dotychczasowego stanu – to my

nie będziemy się spierać o tych pięć dni, bo i tak nie jest to ubezpieczeniowe. A skoro nie jest ubezpieczeniowe, to jest większa swoboda, może to być osiemnaście miesięcy. A jeśli ten okres skończy się wcześniej, to mamy ust. 5, w którym jest mowa o tej dosypce, czyli za tych pięć dni będzie jeszcze dosypane. To wszystkie moje wyjaśnienia. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Iwan:

Kamyczek został przerwany, że tak powiem, w drugą stronę. Rozumiem, że jeśli chodzi o w tę formę, w której zmieniona ustawa przyszła do nas z Sejmu, to ministerstwo nie widzi żadnych problemów interpretacyjnych ze stosowaniem tych rekompensat, tak? Nie widzą państwo problemu?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Proszę bardzo, proszę się przedstawić.

Radca Ministra w Departamencie Finansowania Sfery Budżetowej w Ministerstwie Finansów Janusz Wesołowski:

Janusz Wesołowski, Departament Finansowania Sfery Budżetowej w Ministerstwie Finansów.

Nas ten projekt interesuje z uwagi na to, że są z nim związane określone skutki finansowe. W bazowej wersji z druku nr 3257 rekompensata została określona na kwotę 120 tysięcy zł. Po wydłużeniu z dwunastu do osiemnastu miesięcy okresu, w którym ta rekompensata miałaby faktycznie funkcjonować, prawdopodobnie trzeba by było przyjąć, że skutki te wyniosą maksymalnie 180 tysięcy zł. Chciałbym państwa poinformować, że podczas końcowych prac sejmowych zadano kilka pytań. W poniedziałek jedno z nich zostało przekazane przez ministra spraw wewnętrznych w piśmie do ministra finansów, a dotyczyło ono zapytania poselskiego, czy planowane jest objęcie tej rekompensaty podatkiem dochodowym. Pan minister Stachańczyk poprosił o odpowiedź do piątku. Myślę, że do piątku ta odpowiedź znajdzie się w MSW. Dzisiaj nie jestem w stanie odpowiedzieć, jaka to będzie odpowiedź.

Jeśli chodzi o wątpliwości związane ze stosowaniem reguł przewidzianych w projekcie sejmowym, to chciałbym państwu powiedzieć, że wypłaty za funkcjonariuszy OSP włączonych do KSRG będą finansowane z części 85 budżetu państwa „Wojewodowie”, ponieważ komendy wojewódzkie PSP są finansowane właśnie w ramach tej części. Mam jednak pewien kłopot z jasnym wskazaniem państwu źródła finansowania rekompensat, które będą wypłacone przez organ finansujący, ale realizujący zadanie zleczone z zakresu administracji rządowej, czyli za wypadki, którym będą podlegali – oby ich nie było – funkcjonariusze OSP z jednostek niewłączonych do KSRG. Zważywszy na brzmienie art. 34 ustawy o ochronie ppoż., według mnie powinien to być minister spraw wewnętrznych, no ale mam tutaj pewną niejasność.

Zostałem przez moje szefostwo zobowiązany do tego, żeby zwrócić państwu uwagę, iż zaproponowane w ust. 3 rozwiązanie, aby wypłaty tych rekompensat były zadaniem zleconym z zakresu administracji rządowej, trochę wykracza poza ogólną zasadę, zgodnie z którą OSP w zasadzie jest na garnuszku samorządu gminy. Chciałbym powiedzieć, że wynika to bardzo jasno z art. 32 ustawy o ochronie ppoż., gdzie jest to wyraźnie wskazane. Chciałbym też przypomnieć, że gmina ma obowiązek ubezpieczenia wszystkich funkcjonariuszy i strażaków OSP, finansuje też ich badania lekarskie. Formuła rozdzielająca wypłatę nie rekompensat, ale odszkodowań, w zależności od tego, czy jednostka jest w systemie KSRG, czy nie, istnieje już w tej ustawie w art. 26. Odnosi się to bodajże do odszkodowania z tytułu szkody w mieniu, jeśli dobrze pamiętam. Chciałbym więc poddać państwu pod rozwagę ewentualną rezygnację w art. 1 ust. 3 ze słów „jako zadanie zleczone z zakresu administracji rządowej”. W naszej ocenie byłoby to w pełni zgodne z duchem ustawy, która istnieje dzisiaj, i zgodne z tym, na co na bazowym, pierwszym posiedzeniu podkomisji sejmowej zwracał uwagę komendant główny Państwowej Straży Pożarnej, pan generał Leśniakiewicz, który prosił posłów o rozważenie, żeby to zadanie było przywiązane do zadań własnych gminy. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Iwan:

Dziękuję.

Przyjeliśmy do wiadomości, że miałyby to obciążyć finansowo gminy w miejsce tego, że powinno być wypłacane z budżetu MSW. Nie widzę wśród senatorów gotowości, żeby...

A, jest pan senator Matusiewicz. W tej sprawie czy w innej?

Bardzo proszę.

Senator Andrzej Matusiewicz:

Dziękuję.

Panowie Przewodniczący! Panie Ministrze!

Ja dostrzegam pewną sprzeczność logiczną między art. 26a ust. 1 a ust. 5. Art. 26a ust. 1 mówi, że członkowi OSP, który w związku z udziałem w działaniach ratowniczych i ćwiczeniach doznał uszczerbku na zdrowiu, za czas niezdolności do pracy, za który nie zachował prawa do wynagrodzenia albo nie otrzymał prawa do zasiłku chorobowego albo świadczenia rehabilitacyjnego przysługuje rekompensata pieniężna. Natomiast art. 5 mówi, że w wypadku gdy członkowi Ochotniczej Straży Pożarnej przysługiwałaby rekompensata przyznana w wysokości wyższej niż otrzymane wynagrodzenie albo otrzymany zasiłek, albo świadczenie rehabilitacyjne... No, proszę państwa, jeżeli w ust. 1 jest powiedziane, że nie zachował prawa do wynagrodzenia, nie otrzymał zasiłku, to on tego nie dostaje. Jaka tutaj może być różnica? Proszę mi to wyjaśnić, bo to jest ewidentna sprzeczność.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Iwan:

Panie Ministrze, chyba trzeba się jeszcze do tego odnieść.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Marek Bucior:

Mam wrażenie, że się już do tego odniosłem w sposób bardzo wyraźny. Przede wszystkim podkreśliłem, iż rzeczywistość wiodący jest ust. 1. Gdybyśmy zastosowali technikę legislacyjną, w której powiedzielibyśmy „z zastrzeżeniem ust. 5”, to już nie mielibyśmy żadnej sprzeczności. No nie napisaliśmy „z zastrzeżeniem ust. 5”. Pytanie moje jest takie: czy my w ramach tych technik legislacyjnych, skoro ust. 1 mówi o jednym, a ust. 5 jest gdzieś pod nim i on legislacyjnie dopowiada sytuację, musimy pisać „z zastrzeżeniem ust. 5”? Możemy napisać. Jeżeli jest taka wola, to napiszmy „z zastrzeżeniem ust. 5”. Ale mam wrażenie, że pani legislator powie, że nie – już mówi „nie” – bo to jest naturalne, ponieważ wiadomo, że ust. 5 jest pod ust. 1. Ja się zgadzam z panem senatorem. Teoretycznie ma pan rację, tylko ta racja polega na tym, że w ust. 1 mówimy: jeśli nie jesteś ubezpieczony, nie masz wynagrodzenia, to masz rekompensatę, a innym mówimy: jeśli jesteś ubezpieczony – bo to się do tego sprowadza – tudzież masz wynagrodzenie i dostałbyś mniej niż rekompensata, to dostajesz wyrównanie do wysokości tej rekompensaty, różnicę między jednym a drugim.

Rozumiem to, co mówi pan senator, i ja się zgadzam, że to jest sprzeczne, tylko poza tym, że to jest sprzeczne, nie oznacza to tego, że jeśli tę sprzeczność wyrugujemy, dokonamy czegoś prawidłowego. Nie wykonamy pracy prawidłowej, ponieważ spowodujemy, że osoby, które mają wynagrodzenie tudzież mają zasiłek, po prostu będą miały mniej. Rozumiem też, że jakaś sprawiedliwość społeczna mówi: jeśli wykonujesz coś za wynagrodzenie, masz zasiłek, czyli ubezpieczyłeś się, dopełniłeś czegoś więcej, to chyba nie powinieneś mieć mniej w stosunku do osoby, która się nie ubezpieczyła.

Rozumiem, że można na to spojrzeć z dwóch stron, i pokazuję, że praktycznie wyrugowanie tego problemu, tej sprzeczności, polegałoby de facto na tym, że musielibyśmy pewnie wykreślić ust. 5 i po prostu tym osobom, które mają mniej, nie dołożyć. No, jeśli jest jakaś inna propozycja, to my nie jesteśmy przeciwni. Nam chodzi tylko o to, żeby właściwie uregulować sytuację osoby, która nie ma wynagrodzenia i nie ma zasiłku, jak również tej, która ma to wynagrodzenie czy zasiłek, ale w wysokości niższej. Nam chodzi tylko o to – o nic więcej – żeby w obu wypadkach jedna i druga osoba dostała tyle samo, co najmniej tyle samo. A jeżeli ktoś jest ubezpieczony i dostanie więcej, to dlatego ma więcej, bo właśnie dopełnił dodatkowo tego ubezpieczenia, czyli przyczynił się do wzbogacenia chociażby systemu ubezpieczeń społecznych poprzez comiesięczne opłacanie składki.

W związku z tym, jeżeli jest propozycja pana senatora rugująca tę sprzeczność, bo ja się zgadzam, że ona rzeczywistości istnieje, no to jesteśmy otwarci, a jeżeli nie ma takiej

propozycji, to trzeba powiedzieć uczciwie, że chodzi przecież o to, żeby sprawę załatwić w sposób pozytywny, a nie uznać, że istnieje jakaś logiczna sprzeczność. No bo jaka byłaby tutaj logiczna sprzeczność? Jeden i drugi wykonuje pewne działania w ramach straży pożarnej, jeden i drugi doznał uszczerbku na zdrowiu i jeden i drugi powinien mieć tyle samo, a nie mniej, a zwłaszcza nie mniej ten, który jest ubezpieczony. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Iwan:

Rozumiem, że pan senator jako znakomity prawnik dążący do czystości i klarowności zapisu chce zaproponować poprawkę w tym zakresie, tak?

Senator Andrzej Matusiewicz:

Tak, dziękuję.

Przede wszystkim użycie sformułowań „otrzymane wynagrodzenie” albo „otrzymany zasiłek” albo „świadczenie rehabilitacyjne” jest niewłaściwe, bo ubiegający się o rekompensatę członek OSP nie otrzymał wynagrodzenia ani zasiłku i to stanowi podstawę do rekompensaty. A tu zapis jest... No nie wiem, czy taki był pierwotny...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

...Niż otrzymany. No przecież on nie dostaje tego wynagrodzenia. A więc jest tu ewidentna sprzeczność. Wykładnia logiczna tutaj się kłania. Myślę, że pani legislator też to dostrzeże.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Iwan:

Pani Legislator, poprosiłbym o pani zdanie, bo widzę, że dochodzimy do klasycznej sytuacji, gdzie jak jest dwóch prawników, to są co najmniej trzy zdania. Bardzo proszę jeszcze o pani zdanie.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Bożena Langner:

Jeśli dwóch legislatorów, to mogą być dwa zdania. Myślę, że problem bierze się z tego, że po prostu ust. 5 jest zbyt daleko od ust. 1, jeśli ust. 1 uznać za zasadę, a ust. 5 jako pewien wyjątek. Zgodnie z zasadami techniki legislacyjnej może powinien być on bliżej i wtedy nie byłoby takiej różnicy. Ja przyznam, że w pierwszym podejściu do tej ustawy miałam takie wątpliwości, z tym że komentarze, które tu padły, powodują, że dla interpretacji... Ja rozumiem, że państwo nie mają w ogóle tych wątpliwości, czyli po prostu w ust. 1 jest zasada, że osoby, które nie są ubezpieczone... Ale gdyby były ubezpieczone z ubezpieczenia rolniczego, to jednak dobrze by było... Bo to jest zgodne z celem, tak celowościowo patrząc... W tym momencie nie mam wątpliwości co do interpretacji. Dodanie wyrazów „z zastrzeżeniem” w tym momencie, jeśli jest jasność interpretacji, nie jest moim zdaniem niezbędne. Nie wiem, czy warto z tego powodu wносить poprawkę. Dziękuję bardzo.

**Zastępca Przewodniczącego
Stanisław Iwan:**

Pan senator generał Zbigniew Meres prosił o głos.
Bardzo proszę.

Senator Zbigniew Meres:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.
Wysoka Izbo!

Ja pragnę zwrócić uwagę na to, co powiedział pan komendant, pan generał Kwiatkowski. Ta ustawa jest niezwykle ważna, jeżeli chodzi o potrzeby społeczne, i to jest jej naczelnym charakterem. W związku z tym uważam, że te dwie poprawki, które mówią o osiemnastu miesiącach i o tych wzorach, a nie o wzorze, są zasadne, bo one... Gdy jednak zagłębimy się tak mocno w interpretację tego przepisu, w kolejne zmiany i kolejne poprawki, to ochotnicy nie przyjmą tego w sposób taki sztywny, legislacyjny. Myślę, że prostsza forma jest zdecydowanie lepsza. Jestem przekonany, że pani dyrektor...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Ja wiem. Nie mówię, że się nie zgadzam z panem senatorem Matusiewiczem, bo wiem, że jest doskonały, jeżeli chodzi o dywagacje dotyczące oceny przepisów. Moje zdanie jest jednak takie: wiedząc, że tych wypadków jest rocznie około stu sześćdziesięciu kilku i że ten koszt jest, jak zostało tutaj powiedziane, nie tak astronomiczny, bo wynosi około 180 tysięcy zł, zachowując tę prostotę, postąpimy chyba właściwiej, jeżeli przyjmiemy tylko te dwie poprawki. Dziękuję bardzo.

**Zastępca Przewodniczącego
Stanisław Iwan:**

Bardzo proszę, Panie Dyrektorze.

**Radca Ministra w Departamencie
Finansowania Sfery Budżetowej
w Ministerstwie Finansów
Janusz Wesolowski:**

Jeśli mogę, chciałbym jeszcze coś dodać, Panie Przewodniczący.

Jeżeli chodzi o wypłatę wyrównania, ten element planowanej regulacji nie podlegał żadnym szacunkom, jeżeli chodzi o skutki dla budżetu państwa. Były to dodatkowy element, ponad 180 tysięcy zł. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego
Stanisław Iwan:**

Dziękuję.

Czy to oznacza, że pan senator Zbigniew Meres przejmuje te dwie poprawki?

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Sekundę.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Bardzo proszę, dziesięciosekundowa przerwa techniczna na konsultację.

Może ktoś z państwa chce jeszcze zabrać głos?

Do mikrofonu, Panie Senatorze.

Senator Zbigniew Meres:

Przejmuję poprawkę dotyczącą wzoru, czyli w art. 1 w art. 26a ust. 7 zamiast „wzór” ma być „wzoru”.

(Zastępca Przewodniczącego Stanisław Iwan: Tę jedną poprawkę, tak?)

Tak.

**Zastępca Przewodniczącego
Stanisław Iwan:**

Dobrze.

Czy ktoś z państwa chce przejąć drugą poprawkę albo zgłosić swoje poprawki? Nie.

W związku z powyższym przystępujemy do głosowania.

Najpierw będziemy głosowali nad poprawką dotyczącą art. 26a ust. 7.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? (15)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Jednogłośnie.

Teraz głosujemy nad ustawą w całości.

Kto z państwa jest za przyjęciem ustawy? (15)

Jednogłośnie.

Jako osobę prezentującą sprawozdanie połączonych komisji proponuję pana senatora Zbigniewa Meresa. Myślę, że spotka się to z ogólną aprobatą.

(Głos z sali: Z entuzjazmem.)

Proszę?

(Głos z sali: Z entuzjazmem.)

Nawet z entuzjazmem, dobrze.

Dziękuję bardzo.

Zamykam posiedzenie komisji.

Dziękuję przybyłym gościom, dziękuję państwu.

(Koniec posiedzenia o godzinie 9 minut 58)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii